

# Rosja jest gotowa prowadzić wojnę na Ukrainie przez kilka lat

10 marca 2023

Rosja jest gotowa do kontynuowania wojny na Ukrainie jeszcze przez kilka lat – powiedział szef litewskiego wywiadu wojskowego.

„Zasoby, którymi dysponuje dziś Rosja, według naszych szacunków wystarczyłyby na wojnę o takim samym natężeniu jak dzisiaj przez kolejne dwa lata” – powiedział płk Elegius Paulavičius, dyrektor II Departamentu Służb Operacyjnych (VDOS) litewskiego Ministerstwa Obrony, na konferencji prasowej w czwartek.

Według służb bezpieczeństwa Rosja pod rządami Władimira Putina „popada w coraz większy totalitaryzm, ale wojna podkopuje polityczne i gospodarcze podstawy reżimu”.

Rosja rozpoczęła zakrojoną na szeroką skalę inwazję na Ukrainę w lutym ubiegłego roku, co spotkało się z międzynarodowym potępieniem i bezprecedensowymi sankcjami.

Ocena zagrożenia opublikowana w czwartek przez Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DSS) i VDOS stwierdziła, że wojna ujawniła nieefektywność i korupcję rosyjskiego reżimu, uwydatniła jego braki w potędze militarnej i wykazała, że kraj ten nie jest w stanie utrzymać własnej gospodarki i rozwój technologiczny.

Wzrosło uzależnienie Rosji od eksportu energii i nie ma alternatywy dla tego modelu gospodarczego, czytamy w dokumencie. „Zachodnie sankcje nie doprowadziły do nagłego załamania gospodarki, ale problemy gospodarcze Rosji – uzależnienie od eksportu surowców, nieefektywna logistyka,

zmniejszona produkcja z powodu braku komponentów i technologii, deficyt budżetowy – stale narastają i prawdopodobnie będą trwać w najbliższej przyszłości” – deklarują DGB i VDOS.

Rosyjskie niezadowolenie będzie rosło. Podczas gdy większość ludności Rosji biernie popierała wojnę, wywiad powiedział, że zeszłoroczna mobilizacja pokazała, że poparcie nie było tak silne, jak przedstawiałyby to propaganda reżimu.

Według oceny zagrożenia niezadowolenie z polityki reżimu jest obecnie bierne, ludzie w większości unikają mobilizacji, pojawiają się skargi na słabe zaopatrzenie i bałagan w armii. „Jednak rosyjskie społeczeństwo zaczyna mniej ufać propagandzie, a liczba zwolenników rozmów pokojowych rośnie. Ponadto pogarsza się również sytuacja gospodarcza, co prawdopodobnie zwiększy niezadowolenie z polityki Kremla w najbliższej przyszłości” – czytamy w ocenie zagrożenia. Według dokumentu przyszłość Rosji budzi niepokój wśród urzędników i wielkiego biznesu.

Społeczność wywiadowcza argumentuje, że dotychczasowe praktyki reżimu polegające na naśladowaniu procedur demokratycznych, rywalizacji między frakcjami Kremla oraz skorumpowanej działalności oligarchów w Rosji i za granicą nie mogą być kontynuowane w obliczu nasilających się totalitarnych tendencji reżimu oraz nasilania się państwowej kontroli nad gospodarką.

W ocenie resortów jest możliwe, że niepowodzenia na polu walki, dalsza mobilizacja i gwałtowne pogorszenie sytuacji gospodarczej będą miały negatywne konsekwencje dla stabilności reżimu. „Prawdopodobną alternatywą dla reżimu Putina jest inny reżim autorytarny, który w perspektywie średnioterminowej utrzyma Rosję jako źródło niestabilności i zagrożeń w regionie” – czytamy w ocenie zagrożenia.

Wzmocnieniu ma ulec Zachodni Okręg Wojskowy. Wywiad wskazuje

również na zaprezentowaną w grudniu przez rosyjskie Ministerstwo Obrony reorganizację rosyjskich sił zbrojnych, która wzmocni potencjał Rosji w stosunku do Zachodu.

Moskwa ogłosiła plany zwiększenia maksymalnej liczby personelu wojskowego o kolejne 350 tys. osób, sformowania trzech nowych dywizji strzelców zmotoryzowanych i przeorganizowania obecnych 7 brygad strzelców zmotoryzowanych w dywizje, czyli ich trzykrotnego wzmocnienia. „Według szacunków zmiany te spowodują wzrost stanu osobowego, uzbrojenia i sprzętu wojskowego w obecnym Zachodnim Okręgu Wojskowym o 30-50%” – czytamy w dokumencie. Wywiad podkreśla jednak, że zmiany te są możliwe tylko w dłuższej perspektywie – od pięciu do dziesięciu lat, choć sama Rosja obiecuje reformy do 2026 roku.

Rosja zdecydowała też o przeprowadzeniu ćwiczeń dwa lata wcześniej i ćwiczeniu Zapad-2023 w tym roku. Ćwiczenia te każdorazowo budzą niepokój na Litwie ze względu na ryzyko niezamierzonych incydentów.

Zdaniem DGB i VDOS zmiany te są najprawdopodobniej próbą lepszego wyposażenia sił zbrojnych Rosji do długotrwałej konfrontacji z Zachodem w odpowiedzi na planowane wejście Szwecji i Finlandii do NATO. Ocena zagrożenia wskazuje również na znacznie większy, niż planowano, wzrost budżetu obronnego Rosji. W tym roku wyniesie bilion rubli (około 66 mln euro), ale w rzeczywistości będzie to o jedną trzecią więcej ze względu na tajne przydziały.

Agencje wywiadowcze podkreślają też, że na bezpieczeństwo Litwy i innych państw NATO negatywnie wpływa fakt, że Rosja ma w każdej chwili możliwość przerzutu niezbędnych sił na Białoruś. Twierdzą, że w przypadku konfliktu z Zachodem Rosja będzie miała nieograniczony dostęp do białoruskiego terytorium, przestrzeni powietrznej i infrastruktury, a także otrzyma środki i wsparcie z Mińska.

Autorstwo: tallinn

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)